

Przed nami dwie bardzo ważne potyczki z Interem Mediolan. Już w niedzielę mecz ligowy, z kolei w środę pojedynki w Coppa Italia. Wywiadu dla *Sky Sport*, w którym dziennikarze pytali też o niedzielne spotkanie, udzielił Leandro Castan.

Co oznacza wygrana we Florencji?

- Piękne zwycięstwo charakteru. Pokazało, że nasz zespół jest bardzo mocny.

Grałeś już w trójce w obronie?

- Tak, graliśmy tak w obronie w Baureri w Brazylii.

To pomogło?

- Tak, jednak decyduje trener. To może pomóc nam, obrońcom.

Zobaczmy to ustawienie ponownie?

- To zależy od trenera.

W niedzielę Inter, jakie masz wspomnienia z San Siro?

- To był mój pierwszy raz w Mediolanie, wygraliśmy, rozgrywając dobry mecz. Chcemy to powtórzyć.

Mecz z Interem kluczowym?

- Tak, bardzo, wygrywając możemy marzyć o trzecim miejscu. Musimy wygrać. Inter to najbliższa nam drużyna w walce o Ligę Mistrzów.

Znajdujecie się dziesięć punktów od trzeciego miejsca.

- Jeśli wygramy z Interem, możemy się zbliżyć.

Którzy młodzi gracze zrobili na tobie największe wrażenie w Romie?

- Lucca, Florenzi, Destro. Jednak największy talent widzę w Romagnolim. Często z nim rozmawiam, jest bardzo mocny.

Totti i De Rossi?

- To liderzy, gracze zbyt ważni dla nas.

Z Corinthians wygrałeś mistrzostwo i Copa Libertadores, mogłeś wygrać też Klubowe Mistrzostwa Świata...

- Tak, jednak chciałem wziąć udział w europejskim projekcie. Roma przekonała mnie projektem, dyrektorstwo Romy rozmawiało z kierownictwem, które chciało poczekać sześć miesięcy, jednak Baldini i Sabatini chcieli mnie natychmiast. Jestem bardzo szczęśliwy z pobytu tutaj i również czuję się mistrzem świata.

Co możesz wygrać tutaj, w Romie?

- Mam nadzieję wygrać wszystko. Gdy przychodzi się do zespołu ze stolicy trzeba wygrywać. Chce wygrać Puchar Włoch i mistrzostwo, jednak jest wiele do zrobienia. Chcę ucieszyć kibiców.

Autor: abruzzo